

Temat: Jezus obecny pod postacią chleba i wina

Dziś kolejne zdalne nauczanie na lekcji religii.

Książka, katechizm str. 105 - 107 – przeczytaj tekst !!!

1. Jako wprowadzenie do tematu dzisiejszej katechezy czytamy opowiadanie: Jak Filipiek został ministrantem (Monika Rochowiak)

„Jak już wiecie z wcześniejszych historii, nasz Filipiek zapragnął zostać ministrantem. Oczywiście to samo zrobili jego nieodłączni przyjaciele: Franek, Jurek i Emilek nazywany „Gieniusiem”. Każdy ministrant jest takim pomocnikiem księdza odprawiającego Mszę Świętą. Ale tak naprawdę to służy samemu Panu Bogu. Do takiej służby trzeba się odpowiednio przygotować i temu służą tzw. zbiórki ministranckie. Podczas jednego z takich spotkań ksiądz Julian tłumaczył chłopcom elementy Mszy Świętej.

– Czy ktoś z was wie, jak nazywają się poszczególne części Eucharystii? – zapytał.

Oczywiście pierwszy rękę podniósł Emilek i zanim ksiądz zdążył go poprosić o odpowiedź, już zaczął wyliczać: obrzędy wstępne, liturgia słowa, liturgia eucharystyczna, obrzędy zakończenia.

– Brawo Emilku – powiedział kapłan. – Recytujesz jakbyś strzelał z karabinu.

– To może zostaniesz żołnierzem, a nie ministrantem – odparł uśmiechając się od ucha do ucha Filipiek.

– Ministrant jest trochę takim żołnierzem w służbie Pana Jezusa – dopowiedział ciepło ksiądz Julian. – A teraz wracamy do naszej Eucharystii.

Kapłan zaczął wyjaśniać po kolei poszczególne elementy Mszy Świętej. Chłopcy wiele rzeczy wiedzieli z katechezy, ale przede wszystkim dlatego, że w każdą niedzielę starali się uczestniczyć w Eucharystii. No, może nie zawsze duchem – jak mawiał żartobliwie ksiądz Julian, kiedy zobaczył któregoś razu, jak Filipiek z Frankiem zamiast się modlić, liczyli, ile obrazów jest powieszonych na ścianach w kościele.

Kiedy kapłan doszedł w swoich wyjaśnieniach do modlitwy eucharystycznej, zapytał chłopców:

– Kto wie, co śpiewamy po prefacji (to taki hymn pochwalny opowiadający o wielkich dziełach Boga)? – zapytał chłopców.

– Hopsasa na wysokości! – odparł bez wahania Filipiek. A reszta chłopców w tym momencie ryknęła śmiechem.

– Chyba hosanna – odpowiedział ksiądz także trzymając się za brzuch i dodał: – W języku hebrajskim to znaczy po prostu «zbaw nas!», wyraża radość, uwielbienie, prośbę o pomoc.

– Tak mi się trochę pomyliło, a wy od razu się śmiejecie – powiedział Filipiek z małym wyrzutem do kolegów.

– Wiesz Filipku – dodał ksiądz – bo ty jesteś taki chłopak «i do tańca i do różańca». A my wcale się z ciebie nie wyśmiewamy. To było po prostu zabawne i tyle.

– A co do liturgii Mszy Świętej, to po śpiewie «hosanna», czyli «Święty, święty, święty», występuje prośba do Ducha Świętego, by przemienił chleb i wino w Ciało i Krew Pańską – powiedział rzeczowo nasz Emilek.

– Ty, chłopie, chyba połknąłeś cały podręcznik – powiedział z podziwem Franek.

– Nie, tak sobie tylko wczoraj przeglądałem – dodał skromnie nasz „Gieniusz” – i jakoś samo wpadło...

– Brawo Emilku! – powiedział ksiądz Julian. I dodał: – **Najważniejszy punkt Mszy Świętej**, choć cała Msza jest ważna, **to Konsekracja, czyli Przeistoczenie**. Wtedy właśnie chleb naprawdę staje się Ciałem Pana Jezusa, a wino Jego świętą Krwią. I choć my tego nie widzimy, to wierzymy w to całym sercem. Pozwalają nam to zobaczyć «okulary wiary». To one otwierają nasze oczy na rzeczywistą obecność Jezusa w Eucharystii.

– Ksiądz wypowiada słowa samego Pana Jezusa z Ostatniej Wieczerzy: bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje... – powiedział Franek z pełną powagą.

– A po słowach tej no, Kon..., Kon..., Konsekracji kapłan podnosi Ciało i Krew Pana Jezusa? – zapytał Jurek – a ministrant dzwoni dzwonkiem.

– A dokładniej uderza w gong – dodał ksiądz Julian.

– Wtedy w kościele wszyscy klęczą i zalega całkowita cisza. Nawet muchy nie słyszą – dodał Filipiek – bo to są wielkie rzeczy.

– To jest Wielka Tajemnica naszej wiary – dodał Emilek.

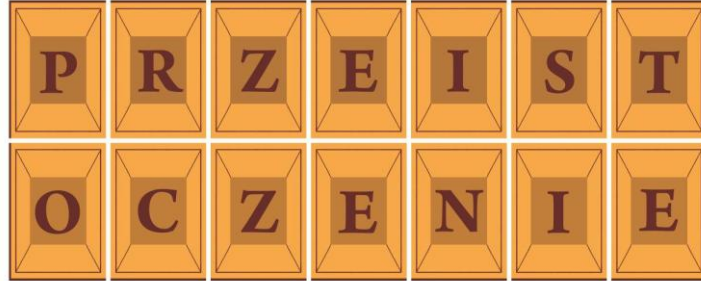
I wtedy chłopcy chórem dopowiedzieli: «Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale».

– No, widzę chłopcy, że jesteście coraz lepiej przygotowani do posługi ministranckiej – powiedział radośnie ksiądz Julian”.

2. Skopiuj link i obejrzyj krótki filmik: <https://www.youtube.com/watch?v=jI4E91uNSOc>

3. Wykonaj zadania z zeszytu ćwiczeń 1, 2, 3 - str. 140 i 141

4. Jako podsumowanie katechezy rozwiązanie krzyżówki – ćwiczenie 4, str. 142



x.RM